

Sygn. akt: I C 2139/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 stycznia 2014 roku

Sąd Rejonowy w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Małgorzata Głos
Protokolant:	Diana Dajnowicz

po rozpoznaniu w dniu 17 stycznia 2014 roku w Białymstoku na rozprawie

sprawy z powództwa **M. W.**

przeciwko (...) Spółki Akcyjnej w W.

o zapłatę kwoty 4600 zł

I. Zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powoda M. W. kwotę 3800 zł (trzy tysiące osiemset złotych) z ustawowymi odsetkami w stosunku rocznym w wysokości 13% od dnia 17 lipca 2013 roku do dnia zapłaty,

II. oddala powództwo w pozostałym zakresie,

III. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 558,40 zł tytułem zwrotu kosztów sądowych i kwotę 1023 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego,

IV. nakazuje pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – kasy Sądu Rejonowego w Białymstoku kwotę 73 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych,

V. nakazuje pobrać od powoda na rzecz Skarbu Państwa – kasy Sądu Rejonowego w Białymstoku kwotę 13,98 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Sędzia Małgorzata Głos

Sygn. akt I C 2139/13

UZASADNIENIE

Powód M. W. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. domagał się kwoty 5200 zł wraz z odsetkami od dnia 17 lipca 2013 roku, zaś po ostatecznym sprecyzowaniu żądania ograniczył je do kwoty 4.600 złotych wraz z ustawowymi odsetkami 17 lipca 2013 roku od dnia zapłaty oraz o zasądzenie od pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Wniósł także o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej.

W uzasadnieniu pozwu wskazał, że pozwany ponosi odpowiedzialność ubezpieczeniową w ramach ubezpieczenia AC za szkodę w samochodzie marki F. (...) o numerze rejestracyjnym (...). Pozwany nie kwestionował zasady

swojej odpowiedzialności i wypłacił część należnego odszkodowanie w łącznej wysokości 12.600 złotych kwalifikując szkodę jako całkowitą, czego powód nie kwestionuje, jednakże pozwany znacznie zaniżył wartość pojazdu w stanie nieuszkodzonym oraz znacznie zawyżył wartość pozostałości, które to wartości powód ustalił na podstawie wyceny sporządzonej na jego zlecenie przez Biuro (...) (k. 3 – 6).

Ostateczne stanowisko powoda stanowiło podstawę częściowego umorzenia postępowania postanowieniem z dnia 31 grudnia 2013 r. w zakresie kwoty 600 zł z mocy art. 203 § 1 i 4 k.p.c. i art. 355 § 1 k.p.c.

Pozwany (...) Spółka Akcyjna w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu odpowiedzi na pozew wskazał, że nie kwestionuje zasady swojej odpowiedzialności, ani też wypłaconych w toku postępowania likwidacyjnego kwot odszkodowania. Podniósł, iż likwidacja szkody nastąpiła w oparciu o warunki umowy ubezpieczenia autocasco wiążącej strony oraz ogólne warunki ubezpieczenia autocasco, ustalone uchwałą Zarządu (...)Nr (...)z dnia 8 maja 2009 roku wraz z Aneksem nr (...)przyjętą uchwałą Zarządu (...)Nr (...)oraz Aneksem nr (...)przyjętą uchwałą Zarządu (...)Nr (...)w tym § 26 ust. 1 OWU, zgodnie z którym pozwany miał prawo dokonać oszacowania należnego powodowi odszkodowania, jego wartości rynkowej pojazdu w dniu ustalenia odszkodowania pomniejszonej o wartość pozostałości uszkodzonego pojazdu z zastrzeżeniem § 13 ust. 2 OWU Autocasco. Wartość pozostałości została oszacowana w oparciu o § 26 ust. 2 OWU Autocasco, jako sumę wartości elementów i zespołów pojazdów posiadających wartość handlową, z zastrzeżeniem § 13 ust. 6. Na tej podstawie pozwany wycenił wartość pojazdu sprzed wypadku na kwotę 18.400 złotych, zaś wartość pozostałości na kwotę 5.800 złotych. Pozwany zakwestionował ustaloną przez powoda wartość samochodu sprzed wypadku uznając ją za zawyżoną jak i również wartość pozostałości, która z kolei została zaniżona. Zakwestionował również ekspertyzę sporządzoną przez powoda wskazując, iż nie może ona być traktowana jako opinia biegłego podnosząc dodatkowo, iż w ekspertyzie tej bezpodstawnie przyjęto maksymalna korektę +10% za względu na regionalną sytuację rynkową (k. 23 – 26).

Sąd ustalił i zważył, co następuje:

M. W. jako właściciel samochodu osobowego F. (...)o numerze rejestracyjnym (...)w dniu 15 grudnia 2011 roku zawarł z (...) Spółką Akcyjną W. umowę ubezpieczenia autocasco z okresem ubezpieczenia od 24 grudnia 2011 roku do 24 grudnia 2012 roku w wariantcie ubezpieczenia komfort, z warunkami ubezpieczenia zgodnie z ogólnymi warunkami ubezpieczenia autocasco, które zostały ustalone uchwałą Zarządu (...)Nr (...)z dnia 8 maja 2009 roku wraz z Aneksem nr (...)przyjętą uchwałą Zarządu (...)Nr (...)oraz Aneksem nr (...)przyjętą uchwałą Zarządu (...)Nr (...) (k. 34 – 43). W dniu 27 listopada 2012 roku doszło do zdarzenia drogowego, w wyniku którego uszkodzony został ww. pojazd.

Trony nie kwestionowały okoliczności zaistnienia szkody w samochodzie powoda w dniu 27.11.2012 r. i faktu, że pozwany częściowo zadośćuczynił obowiązkowi wypłaty odszkodowania do wysokości 12 000 zł.

Spór między stronami sprowadzał się do określenia wysokości odszkodowania jakie winno być wypłacone powodowi zgodnie z warunkami umowy.

Stosownie do art. 805 § 1 i 2 pkt 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia ubezpieczyciel zobowiązuje się, w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa, spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę. Świadczenie ubezpieczyciela polega w szczególności na zapłacie przy ubezpieczeniu majątkowym – określonego odszkodowania za szkodę powstałą wskutek przewidzianego w umowie wypadku.

Zgodnie z przepisem § 3 ust. 24 OWU Autocasco do umowy stron szkoda całkowita w pojeździe następuje wówczas, gdy przewidywane koszty naprawy uszkodzonego pojazdu według systemu kalkulacji szkód A. lub E. bądź w autoryzowanej stacji obsługi przekracza 70% wartości rynkowej pojazdu w dniu szkody. Pozwany zakwalifikował szkodę w pojeździe F. (...) jako szkodę całkowitą, czego powód nie kwestionował. W związku z powyższym pozwany, zgodnie z §

26 ust. 1 OWU Autocasco dokonał oszacowania należnego z tego tytułu powodowi odszkodowania, jako wartości rynkowej pojazdu w dniu ustalenia odszkodowania, czyli wartości w stanie bezpośrednio przed zaistnieniem szkody pomniejszoną o wartość pozostałości uszkodzonego pojazdu. Wartość tych pozostałości pozwany oszacował na podstawie § 26 ust. 2 OWU Autocasco jako sumę wartości elementów i zespołów pojazdu posiadających wartość handlową.

Celem ustalenia wartości samochodu powoda sprzed powstania szkody oraz wartości pojazdu uszkodzonego oraz ustalenia, czy kwota uzyskana przez powoda na podstawie umowy sprzedaży pozostałości jest adekwatna do cen dyktowanych na rynku z uwzględnieniem postanowień OWU umowy AC, Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego z zakresu techniki samochodowej. Biegły sądowy S. S. dokonując wyliczeń wartości rynkowej pojazdu na datę szkody ustalił ją na kwotę 19.100 złotych, zaś uśrednioną wartość pozostałości wyliczoną według systemu I. na kwotę 5.700 złotych. Biegły dokonał także rozliczenia szkody przyjmując wartość rynkową pojazdu na kwotę 19.100 złotych pomniejszoną o rzeczywistą kwotę za jaką poszkodowany sprzedał pozostałości swego pojazdu, czyli o kwotę 2.700 złotych wynikającą z dowodu skupu (k. 18). Przy tym wariantcie wartość szkody biegły określił na kwotę 16.400 złotych. Zdaniem biegłego taki wariant rozliczenia szkody jest optymalny i właściwy oraz nie stoi w sprzeczności z przepisami dobrowolnego ubezpieczenia, OWU Autocasco, w tym § 3 ust. 24 i § 26 ust. 2 OWU oraz cenami rynkowymi pozostałości. Biegły wskazał także, iż rozliczenie szkody w pojeździe powoda jako szkody całkowitej zostało dokonane zgodnie z przepisami dobrowolnego ubezpieczenia i polisy poszkodowanego (k. 75 – 93).

Zarzuty do powyższej opinii złożył powód w zakresie nie zastosowania przez biegłego korekty z tytułu regionalnej sytuacji rynkowej powołując się na Instrukcję Określania Wartości Pojazdu (...)do Systemu I., który wskazuje wartości uśrednione w skali całego kraju i w związku z sytuacją lokalną rynku wskazane jest zastosowanie odpowiedniej korekty od -10% do +10% (k. 105 – 106).

Z kolei strona pozwana wskazała, iż w jej ocenie właściwym wariantem wyliczenia wartości szkody jest wariant, w którym wartość pozostałości zostanie wyliczona na podstawie profesjonalnej aplikacji I. uwzględniającej szereg czynników wpływających na realną wartość rynkową pojazdu oraz ceny, którą powód uzyskał zawierając umowę sprzedaży (k. 112 – 113).

Biegły ustosunkowując się do zarzutów strony powodowej podtrzymał pierwotną opinię w całości wskazując, iż parametr regionalnej sytuacji rynkowej mimo, iż jest dostępny do wykorzystania w systemie, to praktycznie nie jest w ogóle stosowany, gdyż nie ma opracowań, które wyjaśniłyby sytuację rynkową i wskazywałyby w sposób poparty badaniami na różnice tych cen. Dodatkowo wskazał, iż marka pojazdu powoda – F. (...) jest trudna do sprzedaży a to przemawiałoby raczej za zastosowaniem ujemnej korekty. Podkreślił, iż powoływana przez powoda Instrukcja nie zawiera obligatoryjnego nakazu stosowania tej korekty (k. 114).

Strona powodowa nadal podnosiła, iż wyjaśnienia biegłego są niewystarczające, gdyż w początkowej opinii zastosował aż trzy ujemne korekty na niekorzyść powoda i odmówił zastosowania korekty na jego korzyść związanej z regionalną sytuacją rynkową. Wniósł o zobowiązanie biegłego do przedłożenia Instrukcji (...)na okoliczność ustalenia, czy zastosowanie ujemnych korekt w pierwotnej opinii było obligatoryjne i zgodne z wymaganiami systemu I. oraz wskazania na podstawie jakich wiarygodnych danych zastosował te ujemne korekty (k. 122 – 124).

W pisemnej opinii uzupełniającej biegły wskazał, iż zastosowane ujemne korekty były zgodne z wymogami systemu I. i obligatoryjne jeśli chodzi o korekty dotyczące ilości właścicieli pojazdu, importu prywatnego i małej mocy silnika. Wskazał także na zasadność zastosowania tych korekt, gdyż wynikają one z załączonej do akt sprawy Instrukcji (...) (k. 134). Natomiast cena pojazdu powoda nie była analizowana pod względem regionalnym, gdyż nikt nigdy wcześniej tego nie robił, co zostało przez biegłego skonsultowane z specjalistami z przedsiębiorstwa (...) (k. 131 – 133).

Biegły złożył także ustną opinię uzupełniającą. Po raz kolejny wskazał, iż zastosował trzy korekty z powodu dużej liczby właścicieli oraz importu prywatnego a wartość tych korekt została określona w dolnych i najniższych wartościach. Odnosząc się do trzeciej korekty – związanej z niespotykanym na polskim rynku silnika o mocy 66 KW biegły przyjął do wyliczenia silnik o mocy 85 KW i stąd też także ta korekta była konieczna i tak jak pozostałe korekty – zdaniem biegłego

– obligatoryjna i zgodna z instrukcją nr (...). Natomiast nie ma podstaw do zastosowania korekty ze względu na regionalną sytuację rynkową bo nie ma danych uzasadniających jej zastosowanie mimo, iż instrukcja (...) przewiduje taką możliwość w zakresie od +10% do -10%. Biegły ponownie podkreślił, iż model i marka samochodu powoda jest trudna do sprzedaży i jest to uwzględnione w średniej cenie tego samochodu (k. 138 – 139).

Żadna ze stron nie kwestionowała już powyższych opinii, ani wniosków w nich zawartych.

Zdaniem Sądu sporządzona w niniejszej sprawie opinia biegłego została wykonana prawidłowo, w sposób przejrzysty, dokładny i zgodnie z tezą dowodową sformułowaną przez Sąd, nie zawiera błędów. Biegły omówił i uzasadnił swoje wyliczenia oraz poparł swoje stanowisko dodatkowym uzupełnieniem. Dlatego też biorąc pod uwagę treść opinii oraz łączącej strony umowy ubezpieczenia Autocasco wartość szkody w pojeździe powoda Sąd określił w oparciu o opinie biegłego na kwotę 16.400 złotych dzieląc ustalenia biegłego, iż wartość pojazdu powoda przed szkodą wynosiła 19.100 złotych, zaś wartość pojazdu po szkodzie odpowiada kwocie za jaką powód realnie sprzedał pozostałości, która to kwota w wysokości 2.700 złotych wynika z dowodu skupu z dnia 25 marca 2013 roku (k. 18).

W okolicznościach sprawy uzasadnionym pozostawało uwzględnienie do rozliczeń wartości pozostałości jaką uzyskał powód w wyniku sprzedaży, bowiem jest to kwota którą rynek zaoferował powodowi. Wbrew wskazaniom pełnomocnika pozwanego trudno zarzucić powodowi, że nie oferował pozostałości samochodu w ramach oferty internetowej i że faktycznie otrzymał by większą cenę. Powyższe wskazanie pełnomocnika zawarte w piśmie z dnia 9.12.2013 r. są rozważaniem jedynie hipotetycznym nie popartym żadnymi dowodami i pewnym przepuszczeniem osobistym pełnomocnika, że być może cena pozostałości po ich przedstawieniu w ofercie internetowej byłaby wyższa. Zwrócić należy jednak uwagę na warunki OWU które łączyły strony z chwilą przystąpienia do umowy, a które w § 3 pkt 19 (k. 36) określają pozostałości pojazdu jako elementy i zespoły pojazdu pozostałe po szkodzie całkowitej posiadające wartość handlową. Powtórzenie powyższego modelu ustalenia wartości pozostałości znalazło się w § 26 pkt 2 OWU, jako wartość handlowa. Tę wartość handlową pozostałości powód wykazał poprzez faktyczne przystąpienie do umowy zbycia pozostałości w ramach oferty rynku. Zatem ta wartość mogła zostać uwzględniona do rozliczeń między stronami, tym bardziej że wedle opinii biegłego nie odbiega ona od wartości hipotetycznej wyliczonej w systemie i. aby uznać ją za nierealną, mając na uwadze dodatkowo i tę okoliczność, na którą biegły zwracał uwagę że owy model samochodu i marka jest pojazdem trudnym do sprzedania co niewątpliwie ma również przełożenie na wartość przy sprzedaży pozostałości.

Mając na uwadze powyższe należało ustalić odszkodowanie w wysokości stanowiącej różnicę pomiędzy powyższymi kwotami a kwotą już wypłaconą tj. na kwotę 3.800 złotych ($19\ 100 - 2700\ \text{zł} = 16\ 400\ \text{zł} - 12.600\ \text{zł}$).

Biorąc pod uwagę ustaloną wartość przysługującego powodowi odszkodowania z tytułu uszkodzenia pojazdu, w ramach rozliczenia tzw. szkody całkowitej, której wysokość stanowi kwotę 16.400 złotych oraz okoliczność, iż dotychczas powodowi zostało wypłacone odszkodowanie w łącznej wysokości 12.600 złotych, za nie zasadne należało uznać żądanie powoda częściowej dopłaty do odszkodowania przez pozwanego w ostatecznie określonej kwocie 4.600 złotych, albowiem kwota ta przekracza różnicę pomiędzy tymi wartościami. Zasadnym było natomiast zasądzenie kwoty 3.800 złotych jako różnicy pomiędzy należnym odszkodowaniem a wypłaconą dotychczas kwotą (pkt I wyroku). Dlatego też w pozostałym zakresie, ponad kwotę 3.800 złotych powództwo podlegało oddaleniu (pkt II wyroku) z mocy powołanej podstawy.

Wobec powyższego Sąd na mocy powołanych przepisów orzekł jak w sentencji.

O odsetkach rozstrzygnięto zgodnie z żądaniem pozwu na zasadzie art. 817 k.c. wyznaczając ich bieg zgodnie z żądaniem powoda.

O kosztach orzeczono w myśl art. 100 k.p.c., art. 98 § 1 i 3 k.p.c., art. 99 k.p.c., § 2, § 4 ust. 1 i 2 oraz § 2, § 4 ust. 1 i 2 oraz § 6 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jednolity Dz. U. z 2013 r. poz. 490), a także części IV załącznika do ustawy z dnia

16 listopada 2006 r. o opłacie skarbowej (tekst jednolity Dz. U. z 2012 r. poz. 1282 ze zmianami) – rozdzielając je stosunkowo wobec częściowego uwzględnienia żądania, uznając iż powód wygrał sprawę w 84 %, zaś pozwany odpowiednio – 16 %.

W skład kosztów procesu poniesionych przez powoda wchodzi: opłata stosunkowa w wysokości 260 złotych (k. 3) oraz wydatki związane z przeprowadzeniem dowodu z opinii biegłego w wysokości 500 złotych (k. 70). Powodowi należy się zatem od pozwanego zwrot kosztów procesu w wysokości 638,40 złotych (760 zł x 84%).

W skład kosztów procesu poniesionych przez pozwanego wchodzi wydatki związane z przeprowadzeniem dowodu z opinii biegłego w wysokości 500 złotych (k. 74), dlatego też należy mu się od powoda zwrot poniesionych kosztów w wysokości 80 złotych (500 zł x 16%).

Biorąc powyższe pod uwagę od pozwanego na rzecz powoda tytułem kosztów procesu należało zasądzić kwotę 558,40 złotych (638,40 – 80).

W skład kosztów poniesiony przez powoda wchodzi także wynagrodzenie działającego w jego imieniu pełnomocnika w wysokości 1.200 złotych i opłata skarbową równą 17 złotych w związku z czynnością udzielenia pełnomocnictwa (k. 8). Biorąc pod uwagę, iż powód wygrał sprawę w 84% należy mu się od pozwanego kwota 1.023 złotych (1.217 zł x 84%).

Na podstawie art. 113 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jednolity Dz. U. z 2010, Nr 90, poz. 594 ze zmianami) nakazano pobranie od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Białymstoku kwoty 73,03 złotych, zaś od powoda kwotę 13,98 złotych tytułem nieopłaconych kosztów związanych z przeprowadzeniem dowodu z opinii biegłego, które łącznie wyniosły kwotę 1.086,98 złotych (991,97 zł k. 98; 95,91 zł k. 143), zaś z zaliczek uiszczonych przez strony (powód 500 zł k. 70, pozwany 500 zł k. 74) zostały pokryte do kwoty 1.000 zł.

Sędzia SR Małgorzata Głós